

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 87.

z KRAKOWA DNIA 29 PAŹDZIERNIKA 1828 ROKU WRE SRODE.

Z Warszawy d. 22 Października.

ZDANIE SPRAWY

z Czynności Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemiańskiego,

od d. 20 Stycznia, do d. 20 Lipca 1828 r.
(Ciąg dalszy.)

II. Fundusze Administracyjne.

a) Na wygotowanie Listów Zastawnych.

Na pożyczkę w upłynionem półroczu w summie zł: Pol: 14,624,600 udzieloną, wydano Listów Zastawnych białych i złotych.

Lit: A. sztuk 90.

Lit: B. sztuk 385.

Lit: C. sztuk 8540.

Lit: D. sztuk 4066.

Lit: E. sztuk 1633.

Obliczając od tego opłatę Artykułem 29 prawa postanowioną, należy się Towarzystwu zł: 30,229 gr: —

Od Listów na zamianę wydanych, ściągnięto z tego i dawniejszych półroczów zł: 176 — —

W ogóle dochodu było zł: 30,405 — —

Wydatki na fabrykę i Numerowania Listów Zastawnych w upłynionem półroczu, wynoszą — 4549 — 12

Został dochodu ; zł: 25,855 gr: 18

Strącając to z długu na ten przedmiot w poprzednim Zdaniu Sprawy wykazanego zł: 249,728 gr: 12

Pozostał długu zł: 223,872 gr: 6 który w miarę wypuszczonych w obieg Listów Zastawnych z przygotowanego zapasu zmniejszać się będzie.

b) Na służbiwą Administracją.

Opłata na ten przedmiot Artykułem 30 prawa od Stowarzyszonych naznaczona, tak jest szczupłą, iż wpływy z tego źródła nie mogły wystarczyć na opędzenie wydatków z największą oszczędnością przedsiębranych.

W upłynionem półroczu dochód na Administracją w stosunku do summy poborowej wynosił zł: 121,688 gr: 15

Dołączając do tego oszczędzenia na pensyi oficyalistów — 123 — —

Zwroty, w skutku monetów nad rachunkami Dyrekcji Szczegółowych nakazane — 4628 — 19

Ogół dochodu wynosi zł: 125,439 gr: 26

Wydatki zaś podług Wy-

kezu pod Nr'em 7 dołączono, wynoszą . . . — 234,754 — 9

A zatem wydatki przenoszą dochód o . . . zł: 108,314 gr: 14

Dołączając to do summy w poprzednim Zdaniu
Sprawy wykazanej . . . zł: 828,240 gr: 18

Wydatki na Administracyją przenoszą dochód o zł: 936,555 — 2

Jest to wsparcie, które rząd Art: 32 prawa, Towarzystwu Kredytowemu zapewnił, bez którego podobne Instytucye, nigdy obyć się nie mogą; zaraz bowiem przy związaniu, potrzebną nayszczęśliwszym wydatków, dochody zaś dopiero w skutek działań Towarzystwa wpływać, i w miarę rozszerzenia się tego, zwiększać się mogą.

Wchodząc w szczegóły wydatków wpływionego półroczu, wydano;

a) Na Komitet Towarzystwa zł: 33,081 gr: 25

b) Na Dyrekcyję Główną:

1. Na pensyie zł: 47,248 gr: 15

2. Na lokal, opał,

światło i inne

wydatki zł: 21,059 gr: 12

— — 68,307 gr. 27

c) Na Dyrekcyję Szczęgółową:

1. Na pensyie zł. 112,320 gr. 9

2. Na inne wy-

datki . . zł, 21,044 gr. 7

— — 133,364 — 17

Ogół isak wyżey zł. 234,754 gr. 9

Porównyując przytoczone dopiero wiadomości z Zdaniem Sprawy poprzednich półroczy, spostrzedz można, że wpływy na Administracyją powiększają się, a przeciwnie zmniejszają się wydatki. — Zamierzona no-

wa pożyczka na Dobra Narodowe, spodziewane jeszcze przystąpienia Dóbr prywatnych, bądź dobrowolnie, bądź sposobem przymuszonym, zwłaszcza po zmianie §. 36 dotychczasowej Instrukcyi, iak to jest zamierzone, każe się spodziewać znacznego powiększenia liczby Stowarzyszonych, a wtenczas wpływy na Administracyją mogą wystarczyć na wydatki i nawet w dalszych latach powrócić Skarbowi publicznemu pożyczkę, którą w myśl Artykułu 309 Prawa, Towarzystwu Kredytowemu bez procentu udzielił.

Pożyczka ta od Skarbu, od czasu związania się Towarzystwa Kredytowego do dnia 20go Stycznia roku bieżącego wynosiła zł: 1,389,759 gr. —

W bieżącym półroczu
dopożyczono: — 211,448 — —

W ogóle pożyczono zł. 1,610,207 gr. —

Z tey summy zastąpione są wydatki Administracyjne, o ile takowe przeznaczone wpływy przewyższają, iako to:

Na Administracyją zł: 936,555 gr.

Na wygotowanie Listów Zastawnych zł: 223,872 gr. 24

— — 1,160,427 gr. 26

Zostaie . . zł. 449,789 gr. 4

Wzajemnie Towarzystwo Kredytowe ma u Skarbu Publicznego opłatę za wygotowanie Listów Zastawnych na Dobra Narodowe wydanych, i za koszta delegacyi do tychże Dóbr w summie zł. 100,290 gr. 28

Które strącając od powyższych . . . zł. 449,779 — 4

Należy Skarbowi publicznemu zł. 349,488 gr. 8

Jest to rzetelny dług Towarzystwa Kredytowego, już teraz należący się, który Skarbowi publicznemu w myśl Artykułu 209 powrócić powinno, i na który posiada fundusze, częścią w awansach ściągnąć się mających, częścią w Kassach w gotowiznie.

Instrukcyja obowiązująca Dyrekcyją Główną do składania corocznie Komitetowi Towarzystwa i Rządowi rachunku wydatków na Administracyją, wraz z dowodami. Rachunki z roku 1826 zupełnie są przez Dyrekcyją Główną przygotowane, i oczekują tylko uorganizowania się Komitetu Towarzystwa, aby rozpoznane być mogły. Rachunki za pierwsze półrocze 1827 co do Dyrekcyi Główney są również przygotowane, zaś co do Dyrekcyi Szczegółowych są przejrane i z monitami zwrócone, na które Dyrekcyje Szczegółowe, już po części odpowiedziały, od innych objaśnienia są oszukiwane. Co do drugiego półrocza 1827, rachunki z tej epoki, z powodu nader szczupłej liczby osób do rachunkowości Dyrekcyi Główney przeznaczonych, iak o tem Komitet Towarzystwa przy układaniu etatów dostateczne powzięł przekonanie, ieszcze przygotowane być nie mogły, iednakże Dyrekcyja Główna nie przestaje czuwać nad tym przedmiotem i ciągle nim się zatrudnia.

Szczegóły powyżey przedstawione dotyczą się wpływów i wydatków upłynionego z dniem 20 Lipca roku bieżącego półrocz. Stan ogólny majątku Towarzystwa, wyjaśnia bilans dołączony pod Nroem 8 z stosownemi do każdej pozycyi objaśnieniami.

Podług różnego przeznaczenia funduszy, można z niego następujące wyprowadzić rezultata:

a) Fundusze umorzenia.

Wierzytelność Towarzystwa u Stowarzyszonych, podana jest (pozycyia 1 debet) w summie . . . zł. 114,941,027 gr. 11

Do czego dodać potrzeba złożone na Dobra Promierz gotowizną (z pozycyi 6 debet) zł. 20 — 28

Wierzytelność wynosi zł. 114,941,048 gr. 9

Jest to summa pochodząca z ogółu udzielonych do d. 20 Lipca r. b. pożyczek, na Dobra Towarzystwu zastawione w summie zł. 119,745,400 — —

Po strąceniu wystąpień z Towarzystwa w summie zł. 108,917 gr. 20

Niemniej opłaconych czterech rat w stosunku summy 113,922,382 gr. 10 do dnia 1 Kwietnia u zieloney w summie . . . zł. 4,695,434 gr. 1

— — 4,804,351 gr. 22

Zostaje iak wyżej zł. 114,941,048 gr. 9

Tey wierzytelności odpowiadaia następujące długi:

Listy Zastawne w obiegu będące (pozycyia 1 Credit) . . . zł. 114,899,200 gr. —

Awans Skarbu w stosunku nieudzieloney mu summy 10,072,000 (z pozycyi 2giey Credit) . . . zł. 40,283 — —

Procent złożony od teyże summy (pozycyia 3 Credit) zł. 1224 — 26

Rewers na resztę wylosowanego w dniu 1 Kwietnia Listu Zastawnego (z pozycyi 4tey Credit) . . . zł. 335 — 13

Ogół iak wyżej zł. 114,941,048 gr. 9

(Dalszy ciąg nastąpi.)

)2(

Dzienniki literackie Paryżkie donoszą, że literat Polski, w tej chwili bawiący we Włoszech, Pan Leonard Chodźko, członek towarzystwa Królewskiego geograficznego, mianowany został członkiem towarzystwa filozoficznego w Paryżu.

Kurs Listów Zastawnych.

Towarzystwa Kredytowego Ziemięskiego.

- Za Sto złotych w Listach Zastawnych

Żądano zł: 86 gr. 15

Płacono — 86 —

W Warszawie dnia 21 Października 1828 r.

Schafer S. G.

Na ostatnich targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł: od 11 do 13 i pół. — Pszenicy od 30 do 39. — Jęczmienia od 8 i pół do 9 i pół. — Owsa od 5 do 6 i pół. — Siana furę jednokonną od 12 do 18; 4parokonną od 20 do 24. — Słomy furę od 5 do 8.

Z Petersburga d. 22 Września D. K.

Gdy zagraniczne Dzienniki ogłosiły, iż została zaciągnięta pożyczka na rachunek naszego Rządu, mamy sobie za obowiązek przedstawić czytelnikom niektóre szczegóły w tym przedmiocie. Pożyczka ta zaciągnięta w Holandyi, wynosi 18 milionów złotych Hollenderskich (około 36 milionów rubli); dzieli się na trzy raty sześćo-milionowe, których terminów oznaczenia do naszego Rządu należy; iak dawniejsze Hollenderskie pożyczki, zaciągnięta jest na 5 od sta; wypłata kapitału nastąpi rocznie w setnej części przez lesowanie akcyj wypłacalnych; tem zaś od poprzedzających się różni, iż procenta od umorzonych obligacyj przyłączać się mają do corocznego funduszu umorzenia; a przez to dokonają całej wypłaty pożyczki w przeciągu najdalej lat 37.

Podług doniesień, na których prawdziwości zupełnie polegać można, pożyczka ta miała być tak dobrze przyjęta w Holandyi, że we 24 godzinach przeszło połowę zapisów tymczasowych pierwszej raty zakupiono po 99; sączupłość pożyczki, i to że Rząd nasz zachował sobie prawo odbierania iey iak mu podobać się będzie, dowiodły że do czynności tej nie tak obecne potrzeby iako raczey względy rozsądnej przezorności były powodem; kredyt więc Rosyi przez pożyczkę tę ugruntowanym ieszcze bardziej zostanie, ona bowiem zapewnia wydatki wojny w przypadku, gdyby potrzeba było środków nadzwyczajnych, nie obowiązując nigdy Rządu do tej całkowitego zabrania.

Listy żądających odebrane nie taia podziwienia z okoliczności zawarcia tak korzystnego układu, i nieprzekonanej tajemnicy, z iaką go prowadzono.

Spodziewamy się, że i w kraju przyznaa będzie słuszność świątym widokom Rządu, który używając tych środków prtrafił zapobiedz wszystkim potrzebom w przyszłości, i ochronić kraj od innych zobowiązań cięższych lub też przeciwnych zasadam dobrej skarbowości krajowej.

Gazeta Tifliska, z dnia 5go Września donosi o przybyciu do Tyflis Baszy Kaisu Mahmed Emına, a z nim wiału officerów Turckich i 1316 żołnierzy, wziętych w niewolę w Karsie, przez Jenerała Adjutanta Hrabiego Paszkiewiczą Erywańskiego.

Gazeta Akademicka daie następujące opisanie pomniku wzniesionego w Niższym Nowogrodzie dla Minina i Pożarskiego: — "Pomnik ten, z Finlandzkiego granitu, obeymuie 14 sztuk kamienia różney wielkości, wysoki prawie na łokci 20. Podmurowanie wznosi się 3 łokce nad ziemię, ob-

żone ze dwóch warszt kamienia; utrzymanie ono pedestał, mający plintę, kostkę i gzyms z jednej sztuki, wygładzone iak szkło: na pedestale tym spoczywa sama kolumna przeszło 11 średnic wysoka. Na niej postrzegamy dwie płaskorzeźby brązowe, z których pierwsza, od zachodu, przedstawia popiersie Minina w wieńcu, z następującym złotym napisem u góry: Miśszczaninowi Mininowi, wdzięczna potomność; druga zaś, z strony przeciwej, także popiersie Pożarskiego w wieńcu, z podobnym napisem: Xięciu Pożarskiemu wdzięczna potomność. Rok wystawienia pomniku wyryty jest liczbami Arabskimi na blachach napisów.“

(Z Pszczółki Północnej.)

Przez Najwyższy Ukaz do Rządzącego Senatu, wydany dnia 1 Września na okęcie Paryż, byłemu Jenerał-Majorowi Zukowowi, Najmiłostiwiey rozkazano być Gubernatorem Cywilnym Czernichowskim.

Przez Ukaz Najwyższy wydany do Ministra morskiego w Odessie dnia 3 Sierpnia, Najwyżey rozkazano: dla pomnożenia dochodów mieyskich Kronsztadu, i podania przez to mieszkańcom sposobu do jego oporządzenia, zostawić od roku 1828 do rozporządzenia Rady mieyskiej Kronsztadzkiej, na osnowie razem z tym Ukazem potwierdzonych przez J. C. Mość prawideł: 1) Wyładowywanie balastu z okrętów kupieckich, przychodzących do portu Kronsztadzkiego. 2) Znajdujący się w Kronsztadzie w przystani kupieckiey przewóz, i 3) Pobierany z tego dochód.

Rząd staraający się około urządzenia i przywiedzenia do stanu pomyślności, oddalonego i z wielu względów nader ciekawego Kraiu Kamczatki, uznał za rzecz potrzebną przeznaczyć do Kamczatki, pod opieką Mi-

nistra spraw wewnętrznych, a pod szczególnym zarządem Naczelnika Kamczatki, ogrodnika, dla wzbogacenia tego półwyspu pożytkami, pochodzącemi z rolnictwa i sadownictwa. Zatrudnienia skarbowego ogrodnika Kamczatskiego szczególniey na tem zależy, ażeby zaprowadzić ogród dla roślin krajowi temu użytecznych: zbożowych, ogrodowych, warzywnych, owocowych, leśnych i w powszechności gospodarskich; ażeby czynić postrzeżenia, które z nich mogą się stać przyswoionemi do tamtejszego klimatu, nie tak ostrego, iak o nim wielu rozumie; ażeby nauczyć mieszkańców Kamczatki sztuki ogrodniczey i rolnictwa, oraz wyszukiwać i zbierać dotąd mało znaiome, a nader ciekawe produkta tego kraiu, z Królestwa roślinnego. Komitet Sybirski przeznaczył do tego obowiązku młodego, dobrze usposobionego ogrodnika Ridera, który się uczył swej sztuki w przeszlicznych ogrodach N. Cesarzow-y Jeymości Maryi Fedorowny w Pawłowsku, pod znakomitym ze swej nauki Panem Weinmanem. Ogrodnik Rider, po którego pracowitości można się spodziewać skutku, iaki Rząd sobie obiecał z tego środka, otrzymał pozwolenie udać się do mieysca swego przeznaczenia na szalupie Krótka, przeznaczoney do podróży do Kamczatki, pod dowództwem Kapitana Hagemeystra. Przy tem zdarzeniu poruczono mu było wziąć z sobą znaczną liczbę narzędzi, potrzebnych do ogrodnictwa. Przed swym wyjazdem przepędził on kilka miesięcy w Cesarskim ogrodzie botanicznym, dla otrzymania różnych szczególnych instrukcy, ustnych i na piśmie, ściągających się, równie przez czas bawienia iego w Kamczatce, iak i przez czas podróży iego do nię. Cesarski ogród botaniczny, od początku swojego, zawsze opatrywał Kamczatkę nasionami roślin, dla

tego kraju użytecznych, i zostając w związkach z dalekimi Guberniami Państwa, ma za obowiązek i nadal mieć pieczę o tych przedmiotach.

Z Paryża d. 12 Października.

Wczoray w południe powrócili tu z Cempigne Król, Delfin, Delfinowa i Xiężna Berry, a Xiężę Bordeaux i jego siostra z St. Cloud. Dziś przydywał J. K. M. w radzie Ministrów.

Eskadra Francuzka przed Algierem zatopiła dnia 1go b. m. pod Torette-Chica, o dwie mile na zachód od Algieru, cztery rozbójnicze okręty, które się pod mury tej twierdzy schroniły. Twierdza, na której wałach znajduje się 15 dwudziestocztwerek funtowych dział, mocno także przy tej okazji uszkodzona została.

Monitor zawiera następujące oznajmienie: "Poddani N. Króla Jmci Portugalskiego, znajdujący się teraz w Paryżu, proszonymi są, aby w dniach 11. 12 i 13 b. m. od godziny 12tej do 4tej po południu stawiali się w mieszkaniu Posła Portugalskiego pod Nr. 27 w ulicy Arzezyi.,"

Roboty około pomnika, który w ulicy Richelieu na przeciwko biblioteki Xięciu Berry wystawiony będzie, posunięte zostały daleko w ostatnim tygodniu. Słupce i sklepienie są już skończone i pracują nad dachem.

Odebraliśmy wiadomość, że towarzystwo z złożone z artystów i uczonych, które przed niejakim czasem z Tulonu do Egiptu odpłynęło, dla wyszukiwania na nowo pomników w tym kraju, przybyło szczęśliwie na miejsce swojego przeznaczenia. Dnia 24 Sierpnia zrana P. Champollion, w towarzystwie reszty uczonych i artystów, tudzież Kapitana okrętu P. Dumañoir stawionemi by-

li przez Konsula Francuzkiego P. Drovetti przed Vicekrólem, który ich bardzo grzecznie przyjął i zapewnił o wspieraniu uczonych ich przedsięwzięciów. Toskańscy uczeni, mając na czele Professora Rossellini, byli także nazajutrz przez Toskańskiego Konsula do niego wprowadzonymi, który im także udzielił zapewnienie.

Pułkownik Fabvier, który po ukończeniu Tulunie kwarantannie, udał się do Marselii, a ztamtąd do Lionu, z kąd już wyjechał.

Towarzystwo tutejszych Metodystów otrzymało pozwolenie do założenia instytutu, w którym doświadczane będą wszystkie nowe sposoby elementarnego uczenia. Plan Hr. Lasteyrie założenia wielkiego Ateneum, z biblioteką i kursem wyższych nauk, ma wkrótce być przez rząd zatwierdzony. P. Vatismenil, Minister publicznego oświecenia, upoważnił towarzystwo z tutejszych uczonych złożone do założenia szkoły rękodzielno-przemysłowej (gatunek szkoły politechnicznej). Gmach Sorbony został na tę szkołę przeznaczony. Zaradzono także troskliwości katolickich rodziców, którzy uczenie swych dzieci powierzają tylko chęć duchownym, gdyż w Juilly i Pont-le-Roy założono tego rodzaju instytuty.

Od granic Włoskich d. 10 Października.

List z Genui pod dniem 10 Października zawiera co następuje: "W ostatnich 2ch nocach przestraszeni tu bardzo zostaliśmy potężnemi wstrząśnieniami ziemi, z których jedno 40 sekund trwało. Dziś nawet dać się jeszcze czuć lekkie wstrząśnienia. Na szczęście poruszenie ziemi miało więcej perpendykularny, niżeli horyzontalny kierunek i to nas zachowało od gorszych następności; wszelako obaliło się wiele kominów i starych murów, i wszystkie niemal domy w mieście

szę mniej więcej porysowane. Ku Nori i Pawii miało jeszcze gwałtowniejsze nastąpić trzęsienie. J.J. Królewskie Wysokości Następca tronu Pruskiego i Xiążę Jan Saski, którzy tu przed kilku dniami przyjechali, byli świadkami tego natury zjawisku. Między godziną 2gą i 3cią obudzeni ze snu Xiążęta udali się na plac Acquaverde, gdzie uszła podłoga ludności Genui, a o godzinie 4 udali się ztamtąd w dalszą drogę przez Spezzia i Luka do Florencji. „

Z Ankony piszą, że między Połtami trzech sprzymierzonych Mocarstw i Porty zayść mają układy, do których dać miała powód zawarta między Mehmedem Ali Baszą Egipskim i Admiratem Codrington umowa, którey, jak dodają, Hr. Guilleminot wcale niepochwalił.

Z Lizbony d. 27 Września.

Odwołanie ztąd Posła Hiszpańskiego, P. Campuzano, potwierdziła się. Nuncyusz Papiecki opuszcza Portugalię i oczekiwać będzie w Madrycie dalszych rozkazów.

Mamy teraz dokładniejszą wiadomość o pismach, które okręt wyszły dnia 23go Lipca z Rio-Janeiro, do Rejencyi w Porto przywiózł, o którey Don Pedro sądził, że jeszcze istnieje. Kapitan okrętu spodziewając się, iż zawinie do konstytucyjnego portu, przywiózł z sobą mnóstwo exemplarzy odezwy Don Pedro do Portugalczyków, pisanej nie jako od Króla, ale jako oycy i opiekuna ich Królowey. Władze nie upatrując nic w tem złego, dozwoliły tę odezwę puścić w publiczność, i skutek, który zrobiła, jest tak dalece znaczący, że mimo ustanowienia w Porto przez Don Miguela sądu wojskowego de sądenia konstytucjonistów, mimo obecności wojska w mieście i mimo, iż cała władza znajduje się w ręku absolutystów, w

wielu miejscach słysząc się dały okrzyki: niech żyje Donna Marya II. Królowa Portugalska! To okazało iakie jest mniemanie w Porto. Desembargadorowie składający sąd woienny, znają go dobrze, i mimo nalegania Kanclerza i wyraźnego rozkazu Dworu, jeszcze na nikogo nie wydali wyroku. Takież zwłoka postrzegać się tu dała w sądach, które sądzić mają tysiące uwięzionych nieszczęśliwych, Stronnictwo Apostolskie i Królową bardzo gniewa ta powolność w postępowaniu.

Nędza doszła tu w wszystkich klasach do najwyższego stopnia. Nie jest rzadką rzeczą widzieć na ulicach ludzi, którzy napotykając dobrze ubrane osoby, a zwłaszcza cudzoziemców, proszą ich nie o jałmużnę, bo tego słowa wstydzą się wymówić, ale o pożyczzenie 3 franków lub przynajmniy 30 Su (2 Złp.) dla zaspokojenia nawnagłych potrzeb.

— Dnia 29. —

Częścią przez zagniewanie na Francję, częścią przez bojaźń Anglicy władający nami, pochlebiają teraz rządowi Angielskiemu. Gazeta Dworska umieściła niedawno następujący artykuł: „Świetnie teraz w oazej jasności honor i mądrość Gabinetu Angielskiego, w którym zaślepieni rewolucyoniści spodziewali się znaleźć wsparcie w niecnym i wiarołomnym swoich zamachach. Zepsuci ludzie pochlebiali sobie, że w bohaterskiej duszy Xięcia Wellingtona, Hr. Aberdeen i innych godnych Ministrów N. Króla Jmci Angielskiego, znajdą naśladowców Bożyszczu (Canninga) reformatorów i liberalistów, którzy nie wahał się oświadczyć, że wszystkich niechętnych w Europie na swoją pomoc wzywając może.” Numer z dnia 25 tejże Gazety poświęcony jest zbijaniu Dziennika Karyera Francuzkiego, ponieważ ośmielił się bronić praw Don Pedro i jego córki.

P. Monteiro, którego Don Miguel posłał do Madeiry jako sędziego, dopuszcza się największych okrucieństw względem nieszczęśliwych mieszkańców tej wyspy.

Sądzą tu, iż ściąganie przez Hiszpanią wojsk na granicę Portugalską ma inny cel nad zasłonięcie się przeciw wybuchłej w Gibraltarze zaraźliwej chorobie.

Z Londynu d. 10 Października.

Podług doniesień z Windsor pod dniem 7 b. m. zdrowie J. K. Mci lubo znacznie się polepszyło, jednak nie może się jeszcze wedle zwyczaju przeieżdzać.

Dnia 7 Xiążę Wellington i Hr. Aberdeen (Ministrowie pierwszy i spraw zagranicznych) stawionemi byli przez Margr. Palmella przed młodą Królową Portugalską; Jej Królewska Mość na powinszowanie Xięcia szczęśliwego przybycia do Anglii, odpowiedziała: „Wiem, Xiążę, iż Ty już raz uratowałeś koronę Portugalską dla moiego Wysokiego Dziada, i spodziewam się, że i teraz powiódnie uratujesz. „ — Onegdaj przybyła rzeczona Królowa do mieszkania Margr. Palmella i słuchała w kaplicy Mszy S. Po południu odwiedziła Regenspark, a potem złożyli iey swoje uszanowanie sprawujący interessa Austrii i Szwecyi przy Dworze Liżbońskim. — Na wczorayszem zgromadzeniu obecni tu Portugalczycowie post nowili podać swej Królowey adres powinszowania szczęśliwego do Anglii przybycia, złote berło i kopię pisma Den Pedro przy udzieleniu Portugalii konstytucyi.

P. Codrington. (były dowódca floty naszej na morzu Sroziemnem) przybył dnia 7 b. m. na liniowym okręcie Warspit z Małty do Portsmutu. Sprzymierzone eskadry znajdowały się przy iego odpłynieniu w Navari-

no i oczekiwały na przybycie Kapitana Campell z fregata Blonde, która drugą oddział wojska Ibrahima Baszy eskortować miała. Podczas odpłynienia okrętu Warspit Rossyianie nie czynili jeszcze żadnych przygotowań do zamknięcia Dardanellów.

Podług doniesień z Smirny pod dniem 4 Września oczekiwał tam okręt Królewski Philomel na odpowiedź Porty na propozycyi sprzymierzonych Mocarstw względem Grecji.

Od dnia dzisiejszego zaczena Gazeta Kuryer chwalić Tureckiego Sułtana, i wyraża, iż od takiego męża bądź pobitym nie jest żadną hańbą. Nie sądzi także, aby wojska Francuzkie prędko opuściły Moreę.

Generałny Konsul Rossyyski, P. Benkhansen, doniósł Komitetowi Loyds Gospody w odpowiedzi na zapytanie, iż okręty wydławane towarami bawełnianemi mogą bez przeszkody płynąć do Stambułu, i oświadczył dać takowym okrętom świadectwa, które lubo ich od przetrząsania nie uwolnią, ale wszelako one ułatwią.

Zboże z pod zamknięcia płacono dziś tak następuie: Pszenicy Gdańskiej kwarter (półtrzecia korca) 85 szyl: (Złp. 170) przedniejszey 88 szyl: (Złp. 176). Jęczmienia do 26 szyl: (Złp. 52). Z zagranicy przybyło tu 3200 kwarterów pszenicy i 700 kwarterów owsa.

Na saletrę jest wielki pokup i zdrożało już o 1 1/2 do 2 szylngów.

Bankier Rothschild przybył tu dnia 7 b. m. z stałego ładu.

Z Kolumbii piszą, iż rząd Szwedzki oświadczył chęć swoją zawrzeć z naszą Rzeczpospolitą traktat przyjaśni i handlu, co rząd zezwolił.

DODATEK

DO N^{RO} 87.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 29 PAŹDZIERNIKA 1828 ROKU WE ŚRODĘ.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Data i godzina	Barometr zreduk. na 0°	Therm: czyli stopizna i ciepla	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
Paźdz: 7	cali lin: 27 9, 671	stopnie + 0. 1	stop: 95	żaden	Mgła	
12	„ 9, 809	+ 8. 2	87	Połud: Ws. słaby	Pogoda	
25. 3	„ 9, 807	+ 9. 2	81	Wschodni słaby	„ Mgła „	
0	„ 10, 073	+ 3. 8	95	„ „	„ „	
26. 12	27 10, 843	+ 3. 1	95	Połud: Ws. słaby	Mgła	
3	„ 11, 305	+ 3. 9	92	Wschodni średni	Pochmurno	
0	„ 11, 092	+ 4. 0	90	„ „	„ „	
0	„ 11, 371	+ 2. 7	93	„ „ słaby	„ „	
27. 7	7 11, 098	+ 2. 0	91	Wschodni mocny	Pochmurno	
18	„ 11, 317	+ 4. 7	81	„ „	Chmury	
3	„ 11 015	+ 5. 5	77	„ „ średni	Pogoda z chmur:	
9	28 0, 077	+ 1. 0	88	Połud: Ws. słaby	Pochmurno	

J. K. Steczkowski, A. O. A.

— Z Krakowa. —

Wyciąg Obserwacji Meteorologicznych
z Miesiąca Września 1828 r.

Naywyższy stan Barom: d. 25 27° 9." 135
 Nayniższy . . . d. 13 27 3. 324
 Średni 27 6. 352
 Naywiększe ciepło d. 12 + 20. ° 9
 Naymniejsze . . d. 25 + 2. 0
 Średnie + 11. 096

Naywiększa wilgoć d. 25. 26. 27 i 29 . 94
 Naymniejsza . . . d. 11 i 18 . . . 63
 Średnia 80.7

Dni pogodnych 1. Pogodnych z chmurami 10. Pochmurnych 19. Mgły 4. Deszczów 9. Grzmot 1. Wicher 1. Wiatr panujący zachodni i pu. wschodni.

W Krakowie dnia 2 Października 1828 r

J. K. Steczkowski, A. O. A.

Z Bujony d. 7 Października.

(Z Listu prywatnego.)

W morskim naszym arsenale zachodzi wielka czynność: pierwszy Kommissarz morski odebrał od Ministra morskiego rozkaz, aby roboty około leżących na warsztatach 7miu okrętów ile możności przyspieszono. Powołano przeto wszystkich okrętowych cieślów do ich ukończenia, które na końcu tego miesiąca spuszczone bydź mają z warsztatów. Do Rochefort nadszedł także rozkaz, aby do robót na tancecznych warsztatach zaciągnięto 300 cieślów.

Urzędnik celny znalazł dnia 2 b. m. na brzegu Biarritz dobrze zapieczętowaną flaszkę, w której znajdowała się kartka zawierająca w języku Angielskim: W Poniedziałek dnia 2go Września 1827 r. niniejsza flaszką wrzucaną została w morze z okrętu Siostry wyszłym z Londynu na odkrycia. Kto tę flaszkę znajdzie proszony jest, aby oznajmił publicznie czas i miejsce, w którym znaleziona została. Pod 44 stopniem i 8 strych północny szerokości i 36 stopniów 50 strych zachodniej długości. Cochet Pittman, szyper.

Z Hagi d. 12 Października.

N. Król Jmć pojechał ztąd do zamku letniego Loo, zkąd uda się do Bruxelli.

JJ. Królewskie Wysokości Xiążę Fryderyk i jego Małżonka udadzą się ztąd za kilka dni do Bredy, dla widzenia nowo założonej tam akademii wojskowej, a stamtąd do Bruxelli.

X. Oudenard, jedyny Biskup, który od zawarcia Konkordatu mianowany został, będzie wkrótce w Namur konsekrowany, i od tego zacznie się uskuteczenie Konkordatu.

W przyszłym miesiącu zwołana zostaną Stany jeneralne.

J. K. Wysokość Xiążę Gustaw, syn byłego Króla Szwedzkiego, oczekiwany w Bruxelli i zaślubienie jego z naszą Królową Maryanną nastąpić ma w Listopadzie.

Słychać, iż w zagranicznych naszych poselstwach zajdzie wkrótce uciążliwa zmiana.

Rząd nasz dozwolił pod pewnymi warunkami wolne obrabianie kopalni złota na wyspie Aruba (*).

Znany Hiszpański Jenerał Quiroga, bawi teraz w Leodyum.

Od granic Tureckich d. 4 Października.

Wielu Turków urodzonych w Morei, pozostać chcą w Grecyi, jeśli dozwolonem im będzie wolne wyznawanie swej religii i zapewniona będzie ich własność.

Dnia 8 Września odczytany bydź miał w Janinie firman Sułtana, w którym nakazano iest Rumili, Walisi i Seraskijerowi Reszyd Mehmedowi-Baszy, aby z wojskami swemi niezwłocznie wyruszyli do głównej kwatery wojska Tureckiego, a na czas swej niebytności powierzyli obronę posiadanych prowincy Selikdarowi Poda (jednemu z najpierwszych kapitanów Albańskich.)

Gazeta Pszczoła Grecka umieściła pod dniem 28 Sierpnia następujący artykuł: "W mniej jak w jednym wieku trzy narody winne będą swe szczęście Wysokim Potomkom Ludwika Świętego. Równie cnotliwy jak nieszczęśliwy Ludwik XVI. pod ł pomocną rękę północnym Amerykanom, bez której

(*) Wyspa Aruba czyli Oruba, leżąca 9 13 mil morskich na zachod od Kurasao, ma 15 mil Angielskich długości, a 8 szerokości. Równie ma wiele mnóstwo drzewa na budowę okrętów. Na północno zachodzie od Aruby leży jeszcze wyspka Orubilla.

pomocy w swoich natężeniach byliby upadli. Ludwik XVIII nadał Francuzom Kartę konstytucyjną, której winni są kwitnący swój stan, wysoki stopień pomiędzy ucywilizowanymi ludźmi Europy, a może nawet polityczny swój byt. Nakoniec Karol X. upatrzył w szczęśliwey zgodzie między Anglią i Rosyją, pomyslną porę do uskutecznienia życzeń swojego poprzednika i połączył zaraz we usiłowania z obiema powyższemi Monarchiami. Wsparcia wszelkiego rodzaju i nakoniec wojsko, które nam w porozumieniu z potężnymi swoimi Sprzymierzeńcami przysłał, zatrą u nas pamięć ucierpianych nieszczęść, i zapewnią nam dobro, którego Grecyja nigdy nie znała, to jest rząd mądry, sprawiedliwy i w postanowieniach swoich stały.

Gazeta wychodząca w Korfu umieściła pod dniem 20 Września następujące wiadomości z Morei:

Piszą z Zante, iż w dniu 15 t. m. zawinął tam bryg wojenny Francuzki (Alcyone pod Kapitanem Turpin) opuściwszy Nawaryn w dniu 16. Września i przywiózł Podintendenta korpusu wojska Francuzkiego w Morei Barona Sermet. Zamiar jego przylęcia jest wniknąć w układy z tamecznymi kłusieckimi, domami względem dostawy żywności wojsku Francuzkiemu w Morei. Przy odpłynieniu okrętu parowego jeszcze nie stanowczego nie zawarto. Słychać, iż summa za utrzymanie wojska, wynosi blisko 700,000 fr. miesięcznie. Korpus armii Francuzkiej, który wysiadł w zatoce Korońskiej wynosi 3000 ludzi i 1400 koni. W chwili gdy bryg ten odbijał z Nawarynu, wojsko Egipskie miało już wszystkie twierdze opuścić, i miałowicie jazda wsiadła już była powiększey części na okręty; Ibrahim Basza troskał się mocno o nią, i niechęciał ani jednego konia

zostawić, nawet żadnego niepozwoił sprzedać. Ponieważ mało jest Egipskich okrętów przewozowych, przeto ofiarowano Ibrahimowi Francuzkie okręty przewozowe, dla przywiedzenia do skutku jego odjazdu; oczekiwano tylko powrotu dwóch Tureckich fregat, które popłynęły do Patras pod zasłoną bryga Angielskiego, dla zabrania tamże reszty Egipcyan. Wiedzano pewnie, że od dnia 1go t. m. wypłynął nowy oddział okrętów przewozowych z Alexandryi do Morei po wojsko; doniesiono także, że dwa okręty Angielski i Francuzki, wypłynęły z Alexandryi z Grekami, jeńcami, którzy stosownie do ugody między Viceadmirałem Codringtonem i Baszą Egipskim zawartej, do Grecyi powracają. Wszyscy Turcy osiedli w Morei, którzy niechęć iść z Ibrahimem, przeniesieni zostali do starego Nawarynu; traktują z rządem Greckim, aby ich bezpieczeństwo zaręczył. Zamki oddane zostały Francuzom, którzy przedsięwzięli onych oczyszczenie. Poczęto nasamprzód od Nawarynu, dokąd przeniesiono główną kwaterę Francuzką (zapewnie i Admirała de Rigny) a gdzie znajdował się także Hr. Guilleminot do póki nieodjechał do zatoki Kalamaty a ztamąd do Poros.

Nowsze wiadomości z Nawarynu potwierdzają, iż w dniu 16 t. m. wyszło pod żagle 6000 wojska Egipskiego. Istotna siła Ibrahima wynosi tylko 12,000 ludzi, do tego 10,000 posługaczów, ciurów i t. d., razem 22,000 ludzi. Bryg wojenny Francuzki o którym wspomnieliśmy na początku, podług listów z Korfu zawinął do tamecznej zatoki w dniu 21. Września z Intendentem Baronem Sermet. Intendent ten przekonawszy się że mało w Korfu artykułów dla wojska, uda się gdzie indziej, lecz wprzód chce od być w Korfu kwarantannę.

Taż Gazeta z dnia 22 Września donosi, o niepomyślnej, jak się zdaie, wyprawie sławnego Passano przeciw Prewesie, którego Jenerał Church, przez Vonizzę lądem, miał wspierać, co następuje: Wyprawa, którą rząd Grecki przed niejakim czasem uzbrowił przeciwko Prewesie, a która na morzu składała się blisko ze 40stu szalup działowych innych lekkich statków i 2ch okrętów parowych pod dowództwem Pułkownika Passano, a na lądzie prawie z 8000 ludzi pod rozkazami Jenerała Church, zdaie się, że żadnego nie odniosła skutku. Z wojska lądowego podzielonego na dwa korpusy, ruszył jeden ku Vonizy, a drugi ku końcowi Prewesy (gdzie są rozwaliny Akcium) aby łącznie z flotą działać, która atoli wystrzeliwszy kilka razy do zamku Prewesy, opuściła owe stanowisko, a to podług wiadomości przez okręt parowy odebranej z tego jednego powodu, że były trudności przeyść ciasninę w zatoce.

TEATR NARODOWY.

Jutro we Czwartek, to jest dnia 30 b. m. daną będzie Drama w 5 aktach, pod tytułem: *Kora i Alonzo*, czyli *Dziewica Słońca*.

W następującą zaś Sobotę, to jest dnia 1 Listopada, łącznie z JPP. Skibińskiemi, daną będzie Wielka Opera w 2 aktach, z muzyką Rossyńskiego, pod tytułem: *Wioszka w Aigerze*.

Dnia 27 i 28 Października 1828 r.
Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1.	2.	3.	4.
	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
— Pszenicy	24 —	22 —	20 —	19 —
— Żyta	13 —	12 —	11 15	—
— Jęczmienia	11 —	10 —	9 —	—
— Grochu	16 —	15 —	—	—
— Owsa	5 15	5 —	4 2	—
— Jagieł	18 —	17 —	16 —	—
— Rzepaku	—	—	—	—

W Gdańsku d. 24 Października.

	Łaszt 30 Korcy wynoszący.	
Pszzenicy	od Złp. 1440	do 1550.
Żyta	— —	520 — 770.
Jęczmienia	— —	318 — 342.
Owsa	— —	318 — 342.
Grochu	— —	690 — 720.

LOTERYJA KRAJOWA.

W 318 Ciągnięciu dnia 29 Października 1828 roku w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następujące:

30. 41. 40. 19. 21.

Przyszłe 319 Ciągnięcie dnia 5go Listopada 1828 r. przypada.

D O N I E S I E N I A.

Bractwo Miłosierdzia i Banku Pobożnego w Krakowie,

Podaje do wiadomości publicznej, że Licytacja fantów zastawnych w Banku Pobożnym, a mianowicie klejnotowych od lat dwóch, a sukiennych od roku i Niedziel sześciu, rachując do 31 Lipca r. b. nie wykupionych, zacząie się dnia 17 Listopada r. b. w Kamienicy Brakiej przy ulicy Siennej pod Leczba 53 i codziennie aż do ukończenia od godziny 9tej zrana do pierwszey z południa odbywać się będzie. Osoby niechęzące, aby ich fanty sprzedane były, udać się mogą do Banku Pobożnego dla ich wykupienia przed terminem Licytacji. — W Krakowie dnia 3 Października 1828 r.

Niżej podpisany ma honor donieść, iż będąc na ostatnim Jarmarku w Lipsku, sprowadził do swego Magazynu w Sukienicach będącego, znaczną partya Sukien, Kaźmirów, Double bróché, Cuir de lin, Drap de Ceffir na płaszcze Damskie, Wigonie Francuzkie, Kalmuh Angielski i t. d. w różnych kolorach i gatunkach, z których wiele są w fabrykach deartisowane, z pierwszych fabryk Louvier, Vervier i Niderlandzkich, które Towary za mierną i rzetelną cenę (a pris fixe) przedawać ofiaruie. Sieraczki od Złp. 8, Granaty zaś w wełnie farbowane od Złp. 12.

W Krakowie dnia 26 Października 1828 r.

Kajetan Fuchs.